

**Sygn. akt I Ca 234/20**

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Powalska

Sędziowie : Barbara Bojakowska

Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2020 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Starosty (...)

z udziałem T. G. (1)

o orzeczenie przepadku pojazdu na rzecz powiatu

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 27 maja 2020 roku, sygnatura akt I Ns 473/19

**postanawia:**

***uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łasku, pozostawiając temu sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego .***

Sygn. akt I Ca 234/20

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 maja 2020 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z wniosku Powiatu (...) przy udziale T. G. (1) orzekł przepadek na rzecz Powiatu (...) pojazdu marki A. R. (...) o nr rej. (...) i zasądził od T. G. (1) na rzecz Starosty (...) kwotę 40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

W dniu 3 stycznia 2019 r. funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w P. wydał dyspozycję usunięcia z drogi pojazdu marki A. R. 147 o nr rej. (...), w związku z tym, iż kierujący tym pojazdem R. F. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Jako właściciela pojazdu wskazano T. G. (1). Sąd Rejonowy przywołując treść art. 130a ust 1 pkt 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.) w związku z art. 610<sup>6</sup> § 1 i 2 k.p.c. uznał zasadność wniosku, skoro pojazd może być usunięty z drogi na koszt właściciela, jeżeli nie ma możliwości zabezpieczenia go w inny sposób, w przypadku gdy kierowała nim osoba, która nie posiada uprawnień do kierowania pojazdem. Jednocześnie sąd rejonowy przyjął, że, prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie

odebrała pojazd w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia, choć powiadomienie zawierało pouczenie o skutkach nieodebrania pojazdu. Jednocześnie odwołując się do normy z art.130a ust. 10d cytowanej wyżej sąd przyjął, że przepis ust.10 stosuje się odpowiednio, gdy w terminie 4 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu nie został ustalony jego właściciel lub osoba uprawniona do jego odbioru, mimo, że w jego poszukiwaniu dołożono należytej staranności. Przepisu art. 130a ust. 10 nie stosuje się, jeśli okoliczności wskazują, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od właściciela lub osoby uprawnionej. Przesłanką negatywną orzeczenia przypadku jest sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 130a ust 10 c i e). Skoro w przedmiotowej sprawie K P P w P. w dniu 3 stycznia 2019 r. wydała dyspozycję usunięcia z drogi przedmiotowego pojazdu, w związku z kierowaniem nim przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości, a właściciel nie odebrał pojazdu, pomimo skierowania do niego wezwania w przedmiocie jego odbioru z pouczeniem o skutkach nieodebrania pojazdu, to zasadne było orzeczenie jego przypadku, zwłaszcza, że w sprawie brak jakichkolwiek informacji pozwalających na ustalenie, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od uczestnika, jak również brak przesłanek pozwalających na stwierdzenie, że orzeczenie przypadku pojazdu będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

**Apelację** od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie wywiodła uczestniczka postępowania T. G. (2) (G.), która zaskarżyła postanowienie w całości i zarzuciła rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez ustalenie, iż właścicielką pojazdu będącego przedmiotem przypadku jest T. G. (2) uprzednio G., a nie A. J., a w konsekwencji także naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 130a ust. 10,10 a i 10 e ustawy -Prawo o ruchu drogowym poprzez ich błędne zastosowanie i orzeczenie o przypadku pojazdu podczas, gdy w rzeczywistości T. G. (2) (uprzednio) G. nie była ostatnią właścicielką pojazdu marki A. R.(...) o numerze rej. (...), tym samym nie zaszyły ustawowe przesłanki do orzeczenia przypadku.

- brak legitymacji biernej T. G. (2) (uprzednio: G.) do występowania w charakterze uczestnika postępowania, gdyż na mocy umowy sprzedaży z dnia 05 maja 2016r. T. G. (1) zbyła samochód marki A. R.(...) na rzecz A. J., w związku z czym w momencie wezwania do odbioru pojazdu z dnia 14 maja 2019r. nie był współwłaścicielem pojazdu i nie może ponosić żadnych negatywnych konsekwencji związanych z kosztami przypadku;

- sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegającą na tym, że T. G. (2) (uprzednio: G.) została prawidłowo wezwana do odbioru pojazdu samochodowego marki A. R. (...), o nr rejestracyjnym (...), wezwaniem kierowanym na adres S. (...), (...)-(...) S., podczas gdy w maju 2019r. uczestniczka nie zamieszkiwała pod wskazanym adresem, a pod adresem B. N. (...), (...)-(...) S.,

- sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegającą na tym, że właściciel pojazdu została prawidłowo wezwana do odbioru pojazdu , gdy w rzeczywistości nie została ona nigdy wezwana do odbioru pojazdu;

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenie wniosku, a także zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie z ostrożności procesowej przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację nie negował kwestii własności pojazdu, podniesionej przez skarżącą i wniosł przede wszystkim o wezwanie w trybie art. 510 § 2 k.p.c. do udziału w sprawie jako uczestniczki postępowania A. J., orzeczenie przypadku pojazdu i oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zainicjowana apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia ujawniła potrzebę uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w oparciu o treść art. 386 § 4

k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. , a zatem wobec nierozpoznania istoty sprawy. Pojęcie „istota sprawy” w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. to materialny aspekt sporu. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza więc zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (postanowienie z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797). Oceny czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia prawidłowo wskazał art. 130a ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.; dalej ustawa), zgodnie z którym starosta występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku pojazdu usuniętego z drogi na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Powiadomienie zawiera pouczenie o skutkach nieodebrania pojazdu. Przy czym ustawodawca zastrzegł, iż starosta występuje z wnioskiem, o którym mowa w ust. 10, nie wcześniej niż przed upływem 30 dni od dnia powiadomienia (art. 130a ust. 10a ustawy). W myśl art. 130a ust. 10e ustawy, w sprawach o przepadek pojazdu sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dłożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W tym przypadku więc istota sprawy to merytoryczna ocena przesłanek warunkujących orzeczenie przepadku pojazdu w ścisłym powiązaniu i odniesieniu ich do konkretnej osoby właściciela albo osoby uprawnionej.

Z załączonych do wniosku dokumentów wynika, że dniu 03 stycznia 2019 r. funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w P. wydał dyspozycję usunięcia pojazdu marki (...) o nr rej (...) z powodu kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości przez kierowcę nie będącego właścicielem pojazdu. Powiadomienie o usunięciu pojazdu z drogi na parking strzeżony oraz o skutkach jego nieodebrania w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia (art. 130a ust. 3 ustawy) zostało skierowane do T. G. (2) (G.), która zgodnie z danymi z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców była właścicielem pojazdu, lecz przesyłka nie została podjęta i po dwukrotnej awizacji została uznana za doręczoną.

Niewątpliwie została spełniona pierwsza z przesłanek warunkująca orzeczenie przepadku pojazdu, gdyż usunięcie w dniu 03 stycznia 2019 r. pojazdu marki A. R. (...) było zasadne, jako że , pojazdem kierowała osoba nieposiadająca uprawnień do kierowania pojazdami i nie było innej możliwości zabezpieczenia pojazdu. Stosownie natomiast do art. 130a ust. 1 pkt 6 pojazd jest usuwany z drogi na koszt właściciela w takim przypadku, chyba że otrzymała ona pokwitowanie, o którym mowa w art. 135 ust. 2.

Kolejną jednak przesłanką do orzeczenia przepadku pojazdu, którą winien zbadać Sąd było, czy właściciel lub osoba uprawniona została prawidłowo poinformowana o możliwości odebrania pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia i czy starosta składając niniejszy wniosek zachował minimalny termin 30 dni od dnia powiadomienia (ust. 10 i 10a art. 130 a ww. ustawy).

Istotne jest przy tym, czy osoba uprawniona do odbioru pojazdu z parkingu strzeżonego została prawidłowo powiadomiona, albowiem ze środka odwoławczego uczestniczki postępowania wynika, że po pierwsze w maju 2019 r. nie przebywała pod adresem S. (...) (...)-(...) S. lecz B. N. 24a, (...)-(...) S., zaś po drugie na mocy umowy sprzedaży z dnia 05 maja 2016 r. T. G. (2) (G.) zbyła samochód marki A. R. (...) na rzecz A. J. i to w dniu 05 maja 2016 r. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) -handel A. J., G. (...), (...)-(...) G. i to w dniu 05 maja 2016 r. , lecz transakcji tej nie zgłosiła do właściwego wydziału komunikacji. Okoliczności tych nie zakwestionował w odpowiedzi na apelację wnioskodawca. Tymczasem Sąd Rejonowy bazując wyłącznie na twierdzeniach wynikających z wniosku wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym, uwzględniając wniosek. Zgodnie z cytowaną wyżej normą art. 130 ust. 10 e ustawy Prawo o ruchu drogowym, rozpoznając wniosek o orzeczenie przepadku pojazdu, sąd poza badaniem spełnienia przesłanek wynikających z cytowanego przepisu ocenia również czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru dłożono należytej staranności. W materiale dowodowym sprawy brak zaś jakichkolwiek ustaleń w tej

mierze. Natomiast w kontekście niekwestionowanych okoliczności apelacji oczywistym jest, że wskazana we wniosku uczestniczka postępowania nie jest właścicielką pojazdu i to od 5 maja 2016 r., a zatem nie była nią już w chwili wydania dyspozycji usunięcia pojazdu. Jest nią zaś A. J., wobec której należało podjąć wszystkie czynności w ramach procedury prowadzącej do orzeczenia przypadku pojazdu, bo już w chwili wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, to ona była uprawnioną właścicielką.

W świetle powyższego przyjąć należało, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie rozważył jednak wszystkich przesłanek materialnoprawnych żądania wnioskodawcy. W art. 130a ust. 10 mowa jest bowiem o właścicielu lub osobie uprawnionej. Wynika z tego zatem, że obowiązkiem Sądu było ustalenie nie tylko, kto jest właścicielem pojazdu, lecz także czy jest w okolicznościach sprawy osoba inna niż właściciel uprawniona do odebrania pojazdu. Sąd Rejonowy kwestii tej w ogóle nie poruszył w swoim rozstrzygnięciu. Nie dokonał interpretacji pojęcia „osoba uprawniona”, nie wyjaśnił, kto może za taką osobę być uznany i czy w okolicznościach sprawy osoba taka istnieje. Reasumując, w niniejszej sprawie kwestia prawa materialnego - tj. przesłanek zawartych w przepisach ustawy Prawo o ruchu drogowym, będąca domeną Sądu Rejonowego, częściowo pozostała poza zasięgiem zainteresowania Sądu, co wynika z treści uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie. Realizacja prawidłowego powiadomienia z określeniem terminu wskazanego w ustawie, opatrzonego pouczeniem o skutkach zaniechania odebrania, bądź zastosowania procedury właściwej przy finalnym nieustaleniu właściciela lub osoby uprawnionej wiąże się z konkretnym podmiotem. Dlatego zastosowanie w tej mierze instytucji z art. 510 § 2 k.p.c. i wezwanie jako zainteresowanej prawdopodobnej właścicielki na etapie postępowania apelacyjnego nie jest zasadne.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, pozostawiając temu sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o treść art. 108 § 2 k.p.c. Obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie ponowne przeprowadzenie procesu orzeczniczego z uwzględnieniem uwag poczynionych powyżej. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zobligowany będzie do zbadania materialnoprawnych przesłanek orzeczenia przypadku pojazdu i wypełnienia czynności powiadomienia i wezwania do odebrania pojazdu z wszelkimi konsekwencjami, bądź zastosowania procedury przewidzianej dla nieustalenia właściciela czy osoby uprawnionej. Sąd winien w tym celu ustalić aktualnego właściciela pojazdu lub wyjaśnić pojęcie „osoby uprawnionej” oraz poczynić ustalenia, czy jest to A. J. i czy wobec niej podjęto czynności, których ostateczne niewykonanie może prowadzić do orzeczenia przypadku.